

Piąta z rzędu wygrana Dojlid w 1. lidze kobiet

W 1 lidze kobiet podlaskie dziewczyny idą jak burza. W sobotę po raz piąty z rzędu wygrały mecz - tym razem 8:2 z Notecią Inowrocław a swój debiut zaliczyła kadetka Michalina Górską.

W pierwszym tegorocznym występie nasz żeński zespół wygrał u siebie z Notecią Inowrocław 8:2 i umocnił się w górnej połowie pierwszoligowej tabeli.

- Przerwa świąteczno-noworoczna nie wpłynęła ujemnie na dyspozycję naszych tenisistek, które pokazały się z bardzo dobrej strony i zwyciężyły w efektownym stylu - mówi menadżer naszego zespołu Piotr Anchim.

Dojlidy znakomicie otworzyły spotkanie, wygrywając w pierwszej serii singli wszystkie pojedynki. Rywalki pierwszy punkt zdobyły w grze podwójnej, a w drugiej serii singli dołożyły już tylko jedno zwycięstwo.

- Cieszy fakt, że na pierwszym stole Weronika Mielnicka i Sandra Kozioł pokonały liderkę Noteci Katarzynę Palacz, która w Inowrocławiu wygrała oba single. Warto też odnotować pierwszoligowy debiut naszej kadetki Michaliny Górskiej, która stoczyła zacięty pojedynek z Natalią Ciemną, przegrywając 2:3. W sumie ten mecz oceniamy na wielki plus i oby tak dalej - zaznacza Piotr Anchim.

Kolejne spotkanie Dojlidy rozegrają w sobotę - 20 stycznia, podejmując rezerwy GLKS-u Nadarzyn. Już teraz serdecznie zapraszamy kibiców na ten mecz.

Dojlidy Białystok - Noteć Inowrocław 8:2

Weronika Mielnicka - Katarzyna Palacz 3:0 (11:4, 11:4, 11:7)

Sandra Kozioł - Barbara Suchomska 3:1 (12:10, 8:11, 11:3, 11:6)

Weronika Mielnicka - Barbara Suchomska 3:2 (7:11, 7:11, 11:8, 11:6, 11:8)

Sandra Kozioł - Katarzyna Palacz 3:2 (9:11, 11:9, 7:11, 11:7, 11:8)

Kamila Gryko - Alina Bogdaniuk 3:0 (11:9, 11:7, 11:2)

Julia Jackowska - Natalia Ciemna 3:2 (11:9, 3:11, 11:1, 8:11, 11:2)

Michalina Górską - Natalia Ciemna 2:3 (10:12, 6:11, 12:10, 11:4, 3:11)

Julia Jackowska - Alina Bogdaniuk 3:0 (11:0, 11:0, 11:0)

Mielnicka/Kozioł - Palacz/Suchomska 2:3 (6:11, 14:12, 9:11, 11:5, 8:11)

Gryko/Jackowska - Bogdaniuk/Ciemna 3:1 (11:6, 11:4, 8:11, 11:5)

(na zdjęciu Julia Jackowska, fot. Robert Kruk)

